

Orędzie prezydenta Mościckiego do narodu polskiego, 18 września 1939 r., Paryż

Obywatele. Gdy armia nasza z bezprzykładnym męstwem zмага się z przemocą wroga, od pierwszego dnia wojny aż po dzień dzisiejszy wytrzymując napór ogromnej przewagi całości bez mała niemieckich sił zbrojnych, nasz sąsiad wschodni najechał nasze ziemie gwałcąc obowiązujące umowy i odwieczne zasady moralności. Stanęliśmy tedy nie po raz pierwszy w naszych dziejach w obliczu nawałnicy zalewającej nasz kraj z zachodu i wschodu. Polska sprzymierzona z Francją i Anglią walczy o prawo przeciw bezprawiu, o wiarę i cywilizację przeciwko bezdusznemu barbarzyństwu, o dobro przeciwko panowaniu zła na świecie. Z walki tej, wierzę w to niezłomnie, wyjść musi i wyjdzie zwycięsko. (...)

J. Piekałkiewicz, Polski Wrzesień. Hitler i Stalin rozdierają Rzeczpospolitą, przeł. M. Misiorny, Warszawa 2004, s. 195.